

## ELŻBIETA ŁAZOWSKA-CWALINA

ur. 1955; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Życie codzienne, moda, szycie ubrań

### Wymarzone jeansy z Peweksu

Natomiast jeszcze wracając do tego PRL-u no to mówiłam tu o mundurkach szkolnych, tu mówiłam o tej barwnym KUL-u takim, no ale generalnie to też nie było tak łatwo. Były no te Peweksy też, gdzie można było kupować ubrania za dolary tak, jeśli ktoś miał dolary no i tam w tych Peweksach były te wymarzone przez wszystkim jeansy, to to jeśli chodzi o te właśnie ubrania takie no. Potem jak się jeansy przetarły, to z jeansów robiło się spódnicę, ze spódnicy, już jak się spódnica przetarła na przykład, albo zostało kawałek nogawki, szyło się torebkę i tak te jeansy jedne spodnie potrafiły zaspokoić nasze takie wyobrażenia o innym, żeby być inaczej ubranym niż reszta, bo teraz jest odwrotnie, teraz po prostu wszyscy są tak samo ubrani, bo albo są te sieciówki, które, no yyy może nie takie same, ale generalnie jest taka jakby jedna linia tego wszystkiego, natomiast wtedy czegoś takiego nie było i trzeba było swoją wyobraźnię tak rozruszać i rozbujać, żeby to albo samemu uszyć, jak ktoś umiał, albo mieć zaprzyjaźnioną krawcową, która potrafiła wyczarować różne rzeczy. Ja nie mam takiego talentu do tego szycia, ale też coś tam wyszyłam, albo zrobiłam kapelusik, albo jak nie umiałam czegoś zrobić, no to koleżanka umiała, ja potem jej zrobiłam coś innego w zamian, prawda, także. Były też takie modne hafty na tych kurtkach jeansowych, czy na spodniach, więc jak dziewczyny umiały wyszywać, czy haftować, no to tam też można było wyhaftować. Farbowało, farbowało się spódnice, z takiego materiału, który był używany do pieluch, na pieluchy, na pieluchy, taka tetra, taki no nie jak gaza, ale taki miękki, miękki materiał, no i w tych farbkach to każdy jakiś ten był inny, każdy był inny.

Data i miejsce nagrania	2021-01-12, Lublin
Rozmawiał/a	Małgorzata Daniłko
Redakcja	Małgorzata Daniłko
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"